

Huragan, który nawiedził w ubiegłym tygodniu rejon południowego Pacyfiku spowodował śmierć

Wczoraj zakomunikowano oficjalnie w Rzymie, że prezydent Włoch, Alessandro Pertini, powziął decyzję o rozwiązaniu parlamentu włoskiego po upadku rządu Giulio Andreottiego. Termin wyborów parlamentarnych zostanie ogłoszony później. (PAP)

od GŁOSU

Jak każdego roku wiosna dla młodych to nie tylko czas romantycznych powiślań. Jest to również okres wyjątkowej pracowitości. Mówiąc o „Młodzieżowej Wiosnie Czynów” mamy na myśli zwiększoną aktywność co drugiego Polaka. Co drugi bowiem z nas jest młody.

Tegoroczna „wiosna czynów” choć sposobami podobna do tych, które już były, odmienna jest przede wszystkim ze względu na niektóre motywacje. Jest to bowiem 35 wiosna Polskiej Ludowej i fakt ten wyznacza niektóre prace podejmowane przez młodych — młodszych od Niej.

Jak w każdym przypadku społecznych działań panuje tutaj pewna dowolność. Jedni, pracujący dodatkowo w swoich zakładach produkcji kawałek, co innego nie zdążyli wykonać w niełatwych dniach tegorocznej zimy. Inni — porządkując swe zakłady, wsie i osiedla, budując drogi, niezbędne im obiekty, zajmą się tym, co najpilniejsze. Jedni i drzy pracować będą w przeświadczeniu, że podjęli się roboty, której nikt inny za nich nie wykona.

Tegorocznej wiosny będą się też młodzi kierować myślą o najmłodszych. W „Międzynarodowym Roku Dziecka” członkowie polskich związków młodzieży (ale nie tylko) własną pracą udokumentują swój udział w wychowaniu najmłodszych. W tym, że zawczasu troszczą się o małych ludzi, którzy za kilka lat ich zastąpią.

Jest też ta wiosna przykładem krzepiącej solidarności. Młodzi pomagają będzie bowiem i tym, którzy skutki tegorocznej zimy i późniejszych powodzi odczuwają najbardziej. Wiosna młodzieży aktywnej po raz kolejny dowodzi, że nie ma spraw, które młodemu pokoleniu byłyby obojętne.

ASK

Po podpisaniu separatystycznego układu z Izraelem

Izolacja Egiptu w świecie arabskim

Po podpisaniu separatystycznego układu pokojowego z Izraelem Egipt popada w coraz to większą izolację w świecie arabskim. Kraje arabskie przyłączyły się do wdrażania w życie sankcji politycznych i gospodarczych uchwalonych na spotkaniu bagdadzkim. Kair opuścili już ambasadorzy Arabii Saudyjskiej, Kuwejtu, Jordani, Tunezji i Zjednoczonych Emiratów Arabskich. W ich ślady pójdą ambasadorzy pozostałych krajów arabskich z wyjątkiem Omanu i Sudanu, które nie zerwały stosunków dyplomatycznych z rządem Anwara Sadata.

Pierwszym państwem arabskim, które zastosowało sankcje ekonomiczne wobec Egiptu jest

Kuwejt. Wstrzymał on pomoc gospodarczą dla Kairu jeszcze przed zakończeniem konferencji w Bagdadzie. Poważny cios grozi Egiptowi ze strony Arabii Saudyjskiej, która każdego roku wypłacała rządowi Sadata dwa miliony dolarów. Po ważnej pomocy finansowej udzieliła Egiptowi bogate emiraty Zatoki Perskiej. Jeśli te kraje ściśle wypełnią uchwały podjęte w Bagdadzie przez swych ministrów spraw zagranicznych i finansów, straci Egipt poniesie z tego tytułu nie zrekompensuje 2,5-miliardową pomoc, której zobowiązał się udzielić rządowi Sadata Stany Zjednoczone w nagrodę za zawarcie separatystycznego pokoju z Izraelem. Propaganda egipska usiłuje pod-

ważyć skuteczność tych sankcji, twierdząc, że obroty handlowe Egiptu z krajami arabskimi stanowią zaledwie niecałe 5 procent jego wymiany towarowej z zagranicą.

Protesty przeciwko egipsko-izraelskiemu układowi pokojowemu szerzą się nie tylko w krajach arabskich, lecz również w samym Egipcie. Cztery byli wicepremierzy ARE: Zakaria Mohieddin, Kamal Hussein, El-Szafe i Abd el-Lafit al-Baghadi opublikowali w niedzielę w Kairze oświadczenie, w którym zdecydowanie potępili ten pakt, uznając go za pogwałcenie suwerenności Egiptu i podkreślając, że służy on interesom amerykańskim.

PAP

Kryzys w Portugalskiej Partii Socjaldemokratycznej

Rozbieżności, które dały się zauważyć w łonie Portugalskiej Partii Socjaldemokratycznej (PSD) w czasie głosowania w parlamencie nad programem gospodarczym obecnego rządu pogłębiły się w czasie sobotnio - niedzielnej sesji Rady Krajowej PSD w Guardii, w północnej Portugalii. Rada wyraziła swój brak zaufania do kierownictwa grupy parlamentarnej PSD i postanowiła wszcząć dochodzenie przeciwko grupie parlamentarzystów, którzy odstąpili w czasie wspomnianego głosowania w parlamencie od zasady dyscypliny partyjnej i nie wstrzymali się od głosu. Kierownictwo grupy parlamentarnej, na którego czele stoi jeden z założycieli Partii Socjaldemokratycznej, Magalhães Mota, nie godzi się z polityką przewodniczącego partii, Francisco Sa Carneiro, zajmującą pozycję lewicową. (PAP)

Narada aktywu przemysłu chemicznego

Dokończenie ze str. 1

W poprzednich miesiącach br. chemia jest winna gospodarce narodowej 120 000 ton siarki, 40 000 ton sodu kalcyonowanego, około 90 000 ton na wozów i około 50 000 ton nawozów fosforowych. Znacznie nie doboru istnieją w dostawach włókien chemicznych, farb, lakierów i proszków do prania oraz wielu innych wyrobów, w tym również rynkowych.

Program, który przyjęli uczestnicy narady, gwarantuje osiągnięcie tych zamierzeń. Zakłada on m. in. udoskonalenie procesów remontowych (co pozwoli wydłużyć efektywny czas pracy maszyn i instalacji) i znaczną poprawę efektywności gospodarki energetycznej.

Duże efekty powinna przynieść kontynuacja polityki racjonalizacji importu, która prowadzi do lepszego wykorzystania surowców wtórnych i odpadów, do stosowania substytutów i uruchamiania produkcji wyrobów dotąd importowanych.

*

Na problemach warunkujących pomyślną realizację tego rocznych niełatwych zadań budownictwa oraz sposobach podnoszenia efektywności gospodarowania koncentrowała się dyskusja na naradzie aktywu kierowniczego w resortie budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. W obradach uczestniczył wicepremier Kazimierz Secomski.

Budowa mieszkań o ogólnej powierzchni 11 mln m. kw., przekazanie do eksploatacji 50 obiektów inwestycyjnych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki i ponad 400 innych za kładów przemysłowych, uruchomienie szpitali lub ich oddziałów o 5700 łóżkach — to najważniejsze zadania realizowane w br. przez przedsiębiorstwa budowlane resortu. Warunki wykonania tego planu są w br. znacznie utrudnione wskutek strat poniesionych w pierwszych 2 miesiącach roku.

Rozpoczęły się manewry na Oceanie Spokojnym

Wczoraj, na Oceanie Spokojnym, na północny wschód od wyspy Honsiu, rozpoczęły się wspólne japońsko - amerykańskie manewry wojskowe. Uczestniczą w nich myśliwce lotnictwa morskiego VII floty USA oraz oddziały lotnictwa japońskich sił samoobrony. W Tokio poinformowano, że celem manewrów jest przeciwczenie współdziałania sił lotniczych obu krajów „w odpierniu ataku nieprzyjaciela”.

PAP

Szczególnych wysiłków wymagać będzie — podkreślano na naradzie — pełne uruchomienie planu budownictwa mieszkaniowego. Jego realizacji musi towarzyszyć powszechna mobilizacja i dyscyplina na kład budowlanych, służb zaopatrzeniowych i technicznych. Aby w pełni wykonać tegoroczny program budowy mieszkań trzeba — jak ustalono — osiągnąć do końca czerwca około 40-procentowe zaawansowanie rocznych zadań, do końca września zaś — zintensyfikować wszystkie budownictwa zaplanowane do oddania w br. Z budownictwa przemysłowego skieruje się na prace budowy osiedli mieszkaniowych dodatkowo ponad 300 maszyn i urządzeń budowlanych. Zapewniono też priorytet dostaw materiałów i innych niezbędnych wyrobów.

Przedsięwzięcia te muszą być wsparte bardziej racjonalnym i efektywnym wykorzystaniem środków składających się na niemalże już bazę wytworawczo-techniczną budownictwa.

Jedną z bardzo istotnych soraw — to wystarczająca ilość dostarczanych w odpowiednim czasie elementów prefabrykowanych wytwarzanych w fabrykach domów. Trzeba więc — stwierdzano — wprowadzić w tych zakładach, a także w poligonowych wytwórniach pracę na 3 zmiany, utrzymać zasadę pierwszeństwa w zaopatrywaniu fabryk domów w kruszywa, cement i stal.

Przy napiętych w tym roku bilansach zaopatrzeniowych problemem kluczowym jest racjonalna gospodarka materiałami. Mówiono w związku z tym o całym zespole działań podejmowanych dla ograniczenia zużycia surowców i materiałów, likwidowania wszelkiego marnotrawstwa, lepszej koordynacji powiązań przedsięwzięć wykonawczych z dostawcami. (PAP)

Trudna sytuacja Murzynów w USA

Grupa murzyńskich deputowanych do Kongresu opublikowała dokument pod nazwą „Program zamierzeń ustawodawczych na rok 1979”, w którym omawia sytuację 24 mln czarnych obywateli Stanów Zjednoczonych. Według oficjalnych danych, wskaźnik bezrobocia wśród Murzynów wynosił w lutym br. 12,8 procent, ale według opinii murzyńskich organizacji społecznych sięgał prawie 23 procent.

Przeciętny średni dochód rodziny murzyńskiej wynosił za

W Wielkopolsce

Dni nauki i techniki radzieckiej

Dni radzieckiej nauki i techniki zainaugurowano wczoraj w województwie pilskim i poznańskim. W Poznaniu, w obecności ministra pełnomocnego, konsula generalnego ZSRR w Poznaniu — Nikołaja Gusejewa, oraz organizatorów Dni: przedstawicieli Oddziału Wojewódzkiego NOT-u i Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przedstawiono program znaną jamiącej społeczeństwo z osiągnięciami radzieckiej nauki i techniki oraz z efektami współpracy w tym zakresie między Polską a Związkiem Radzieckim. W zakładach pracy, w kołach zakładowych NOT, TPPR od wczoraj do 18 kwietnia br. odbywać się będą seminaria, spotkania, ekspozycje, wystawy fotograficzne i książek prezentujące osiągnięcia poszczególnych dziedzin nauki i techniki ra-

dzieckiej. Szereg spotkań naukowych odbywać się będzie w ramach programu „Interkosmos”. W Bibliotece Głównej UAM od dzisiaj do 10 bm. czynna będzie wystawa książki radzieckiej „Nowości literatury naukowej i technicznej”.

Wystawy fotograficzne poświęcone polsko-radzieckiej współpracy naukowo-technicznej udomestwiono wczoraj mieszkańcom Ujścia i Złotowa. Ponadto radzieccy specjaliści budujący w Złotowie szklarnię sportową będą z pracownikami gospodarki rolnej. W Pile przygotowano ogólnopolską wystawę „Program Interkosmos na znaczku”. Odbędzie się też wycieczki do Huty „Katowice”. Dni nauki i techniki w województwie pilskim trwać będą do końca bieżącego miesiąca. (bg)

Kaliskie Spotkania Przyjaźni

W trzecim dniu trwających w Kaliskim Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbywały się liczne imprezy na terenie całego województwa, w których uczestniczyli młodzież kaliska oraz przybyłe delegacje z ZSRR i NRD. Młodzież gościła w zakładach pracy — Fabryce Wyróbów Rurkowych „Runotex” w Kaliszu i zakład Mera-Zap w Ostrowie. Spotkali się z aktywną młodzieżową grupą przed siebie.

Przybyłe na Ziemię Kaliska grupy młodzieży radzieckiej i

niemieckiej nawiązały przyjaźń i cięśkie kontakty z uczniami szkół koźmińskich i kotlińskich.

Dzisiaj w całym województwie rozbrzmiewać będą muzyka, dziecięce zespoły w ramach koncertów „dzieci — rodzicom”.

„Dni Przyjaźni” upływają w atmosferze manifestacji praw wszystkich dzieci do życia w pokoju, sprzyjają pogłębieniu przyjaźni dzieci polskich oraz radzieckich i niemieckich, popularyzują wiedzę o Kraju Rad. (ewi)

Inauguracja Miesiąca Kultury Zdrowotnej

Wczoraj w Skierniewicach odbyła się centralna inauguracja Miesiąca Kultury Zdrowotnej.

Również w Wielkopolsce młodzież szkolna rozpoczęła pod hasłem „Prawo dzieci do ochrony zdrowia” — tegoroczny Miesiąc Kultury Zdrowotnej. Cykl różnych imprez związanych z propagowaniem profilaktyki i higieny rozpoczęły wczoraj wojewódzkie inauguracje. I tak

— w poznańskim — obchody miesiąca rozpoczęły w Liceum Medycznym przy ulicy Szamarzewskiej w Poznaniu. Podobnie odbyły się także w województwach: kaliskim i kołomyjskim. Miesiąc zdrowotnej kultury zainaugurowano także w Szkole Podstawowej nr 1 we Wschowie (dla województwa leszczyńskiego) oraz w Zbiorczej Szkole Gminnej w Chodzieży (dla woj. pilskiego). (len)

Poznańska Wiosna Muzyczna

Atrakcyjny recital R. Ricciego

Wydarzeniem wczorajszego dnia Poznańskiej Wiosny Muzycznej okazał się recital światowej sławy skrzypka Ruggiera Ricciego. Amerykański wirtuoz wykonał solo utwory J. S. Bacha, B. Bartoka a także dwa nastroje kaprysów N. Paganiego. Zgromadzona w auli UAM festiwalowa publiczność serdecznie przyjęła artystę.

Przedtem w tej samej sali odbył się drugi koncert kameralny, na którym poznańscy solści-instrumentaliści oraz Kwartet Wilanowski zaprezentowali kompozycje: M. Ptaszyn

skiej („Mobile” — pierwsze wykonanie w Polsce), A. Blocha, poznaniaka W. Gniota, K. Moszumanskiej-Nazar i K. Meyera.

Wczoraj w sali Teatru Nowego zespół Warszawskiej Opery Kameralnej przedstawił monodram operowy Bernardety Matuszczak „Pamiętnik wariata” (według M. Gogola).

Dzisiaj — kolejne dwa muzyczne spotkania: trzeci koncert kameralny i recital trębas jazzowego T. Stańki. (wig)

KRONIKA DNIA

KSZTAŁCENIE NAUCZYCIELI AKADEMICKICH

W Kiekrzu koło Poznania rozpoczęła się wczoraj trzydniowa ogólnopolska konferencja na temat kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli akademickich. Zorganizowały ją Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, ZG SZSP oraz Instytut Polityki Naukowej, Postępu Technicznego i Szkolnictwa Wyższego. Uczestnicy spotkania omówią zagadnienia rekrutacji do zawodu nauczyciela akademickiego, kształcenia ideologicznego, metod kształtowania umiejętności dydaktycznych i wychowawczych oraz kryteria oceny pracy nauczycieli akademickich, zapoznają się także z doświadczeniami UAM w zakresie kształcenia młodej kadry naukowej. (zr)

OBRADY JĘZYKOZNAWCÓW

Wczoraj rozpoczął w Krakowie dwudniowe obrady XXXVIII zjazd i walne zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, jednego z najstarszych działających w Polsce towarzystw naukowych. Jego celem jest rozwijanie językoznawstwa i popularyzacja osiągnięć w tej dziedzinie.

Zjazd, poświęcony jest z sesją naukową zorganizowaną dla uczczenia 10 rocznicy śmierci znakomitego polskiego językoznawcy — prof. Zenona Klemensiewicza. Uczestnicy sesji złożyli na grobie uczynionego kwiaty. (PAP)

Oficerowie chińscy w kambodżańskiej niewoli

Minister spraw zagranicznych Kambodży, Hun Sen oświadczył w wywiadzie dla kaluckiego dziennika „Amrita Bazar Patrika”, że w niewoli kambodżańskiej przebywa pewna liczba chińskich „doradców wojskowych”, którzy kierowali siłami reżimu Pol Pota obalonego w styczniu br.

Hun Sen stwierdził, że są to oficerowie armii chińskiej. Do niewoli dostali się podczas walk w grudniu i w styczniu. Minister dodał, że schwytani doradcy chińscy kierowali represjami i masakrami w różnych prowincjach Kambodży.

„Kambodża ma nadzieję,

że w przyszłości Chiny zgodzą się na normalizację stosunków — powiedział Hun Sen. — Wóczas wzięci do niewoli oficerowie chińskich sił zbrojnych będą mogli powrócić do kraju”.

Zapytany o obecność wojsk wietnamskich w Kambodży, Hun Sen powiedział, że przebywają one w jego kraju zgodnie z kambodżańsko - wietnamskim układem o pokoju i przyjaźni, podpisanym w lutym br. Układ ten przewiduje wzajemną pomoc we wszystkich dziedzinach. Wycofanie wojsk wietnamskich będzie zależało od rozwoju sytuacji.

PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTN — ZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje ko egium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Fleisierowicz,

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sęk,

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

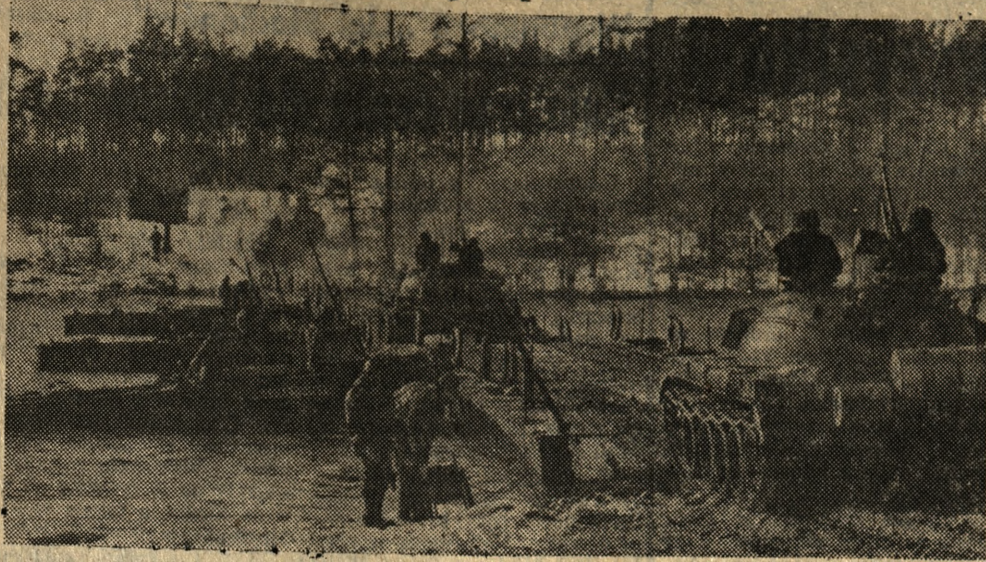
ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem gruda-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

Poligonowy sprawdzian



Na poligonie Pomorskiego Okręgu Wojskowego odbyły się ćwiczenia, w których obok jednostek Wojska Polskiego uczestniczyły oddziały Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Na zdjęciu: czołgi przeprawiające się po moście pontonowym, zbudowanym przez pododdział saperów kpt. Henryka Tacika.

Fot. — CAF

Kariera słodkiego surowca

Burak cukrowy ze względu na swoje walory dla przetwórstwa spożywczego i dochodowość dla rolnictwa stał się jedną z podstawowych roślin uprawianych w Polsce. Szczególną karierę robi w latach siedemdziesiątych, gdy bardzo podskoczyła cena cukru w obrocie światowym i wzrosło zapotrzebowanie eksportowe.

DEWIZOWA ROŚLINA

Wprawdzie do przeszłości należy wielki run na cukier, kiedy to za tonę płacono się w handlu światowym po tysiąc dolarów. Jednakże nawet połowa tej ceny wyraźnie satysfakcjonuje producentów i eksporterów cukru. W Polsce areał uprawy buraków cukrowych zajmuje ponad 600 000 hektarów, w tym prawie pół miliona hektarów w gospodarstwach indywidualnych. Od połowy lat siedemdziesiątych nastąpiła kilkukrotna podwyżka cen w skupie buraków cukrowych, co stanowiło zachętę dla plantatorów.

Zajmując piąte miejsce w świecie w uprawie buraków cukrowych, a czwarte w Europie, wytwarzamy 6,3 procent europejskiej i 2,1 procent światowej produkcji cukru. Mogli byśmy mieć lepszą pozycję, gdyby nasze plony buraków cukrowych dorównywały krajom przodującym. Tymczasem w latach siedemdziesiątych wzrastała głównie powierzchnia upraw.

ZWIĘKSZYĆ PLONY!

W programie rozwoju gospodarki żywnościowej zakłada się, że plony powinny wzrosnąć do 380 kwintali z hektara. Przegląd plonów uzyskiwanych w latach siedemdziesiątych nie może nas napawać nadmiernym optymizmem. Przekraczały one wprawdzie średnio w kraju 300 kwintali z hektara, lecz daleko było na

wet w latach urodzaju do wyników Belgii, Danii, czy Francji. Nawet znane z tradycji buraczanych województwo poznańskie, w którym uprawia się połowę arealu buraków ku powanych przez Przedsiębiorstwo „Cukrownie Wielkopolskie”, rozliczało się za ubiegły rok plonem 321 kwintali z hektara. Taki wynik osiągnięty na około 30 000 hektarów jest rezultatem lepszej niż gdzie indziej agrotechniki i nawożenia oraz staranniejszego zbioru. W pozostałych rejonach kontraktacji buraków, a mianowicie w województwach kaliskim, konińskim, pilskim, częściowo wrocławskim i sieradzkim średnia plonów nie przekraczała 315 kwintali z hektara.

Przyczyn stagnacji plonów upatruje się przede wszystkim w przestarzałych metodach produkcji. Brak mechanizacji w uprawie buraków cukrowych, zwłaszcza ich obróbce, powoduje nieterminowość i nie dokładność wykonywania zabiegów pielęgnacyjnych. Najniższe plony osiągały małe gospodarstwa, mające niewielkie plantacje buraków cukrowych. Najlepsze wyniki uzyskiwały gospodarstwa specjalistyczne.

BURAKI — OPLACALNE

Wyraźnie to widać na przykładzie Jana Przygockiego w Łęczycach w gminie Opalenica, który uprawia corocznie po 6 hektarów buraków cukrowych. Specjalizując się piąty rok w chowie bydła mlecznego i opasowego, jedną szóstą swej ziemi przeznacza pod buraki cukrowe. Uzyskuje plony od 450 — 550 kwintali z hektara, co pozwala mu na coroczną sprzedaż 300 ton korzeni do cukrowni. Pozostaje mu w gospodarstwie 150 ton liści buraczanych, z fabryki otrzymuje 150 ton wysoków, co stanowi podstawę w żywieniu 34 sztuk bydła.

Czemu zawdzięcza wysokie

plony? Rolnik starannie przygotowuje stanowisko pod uprawę buraków cukrowych. Stosowane co trzy lata obornika, wysokie nawożenie mineralne w granicach 340 kg NPK na hektar, staranna agrotechnika i ochrona roślin przed szkodnikami i chwastami — to wszystko daje spodziewane efekty. Na całym obszarze 6 ha stosuje siew punktowy, co zmniejsza pracochłonność przy pielęgnacji buraków cukrowych, zaś zbioru dokonuje mechanicznie kombajnem.

Rolnik ten wyliczył, że za dnia roślina w płodozmianie po uprawach jęczmienia i pszenicy, wydających zresztą wysokie plony w granicach 65 kwintali z hektara, nie zapewniała by mu tak wysokich dochodów, a co najważniejsze obfitości paszy dla inwentarza. Nie uprawia więc ani kukurydzy, ani żyta poplonowego, bo to w jego przypadku wymagałoby dodatkowej robocizny przy konserwacji pasz. Woła też uprawiać buraki cukrowe niż pastewne, bowiem przy tych drugich jest więcej kłopotu z pielęgnacją i zbiorem, a także z przechowywaniem na zimę i rozdrabnianiem.

Takich rolników jak Jan Przygocki jest więcej w Poznaniu. Na nich też w przyszłości musi opierać się kontraktacja buraków cukrowych. Dla grupy wyspecjalizowanych gospodarstw opłaca się bowiem poczynić odpowiednie nałady na zakup wydajnych maszyn, które znajdowałyby się w spółdzielniach kółek rolniczych. Dla nich warto wprowadzać obsługę kompleksową przy uprawie pól, pielęgnacji i zbiorze buraków cukrowych.

Rozwój uprawy tej rośliny leży bowiem nie tylko w interesie przemysłu przetwórczego, który będzie potrzebował więcej słodkiego surowca do

Dokończenie na str. 4

MARIA POLCYNOWA

U progu kolejnej pięcioletki

Oferty nauki i gospodarki

— Tak, te liczby rzeczywiście są imponujące. Ciekawe, co my z tego będziemy mieli?

Za każdym razem, gdy prezentuję dokonania poznańskie go środowiska naukowego, ktoś spośród moich rozmówców sygnalizuje w tej formie swoje wątpliwości. „Te liczby” — to wielkość nakładów państwa na badania naukowe i działalność szkół wyższych. „My” — najczęściej odnosi się nie tylko do lokalnej społeczności, lecz do mieszkańców regionu, całego kraju. „Co” — oznacza zawsze niepewność, czy aby w zamian za swoje niemałe pieniądze możemy się spodziewać rozwiązań trapiących nas codziennie problemów.

To prawda: zadaniem uczelni jest — obok rozwijania badań naukowych — przygotowywanie fachowców dla praktyki społeczno-gospodarczej i prowadzenie wśród studentów działalności wychowawczej. A jednak zbywanie zacytowanego na wstępie pytania twierdzeniem, że jest ono czysto praktyczne, sprowadzając funkcje nauki niemal do świadczenia usług, oznaczałoby lekceważenie potrzeb społeczeństwa. O takie zaś zamiary nie śmiem podejrzewać żadnego pracownika nauki.

Niemalą jest zresztą dowodem, iż tak w istocie nie jest. Nawet najwybitniejsi przedstawiciele uznanych za „poznańskie specjalności” licznych dziedzin ludzkiego poznania, które wspierają realizację programu żywnościowego, torują drogę dla opracowywania coraz nowocześniejszych typów silników spalinowych i metod plastycznej obróbki metali, z powodzeniem, ku ogólnemu zadowoleniu, łączą pasję poznawczą z praktycznym wykorzystywaniem posiadanej wiedzy. Co dzienna obserwacja dostarcza także powodów do mniej optymistycznych refleksji — możliwości naukowe i badawcze szkół wyższych (w kraju, podobnie jak w Poznaniu pracuje w nich prawie 70 procent wysoko kwalifikowanej kadry) nie są właściwie spożytkowane. Z pewnością trzeba więc doskonalić uczelniane programy badań oraz współpracę z placówkami Polskiej Akademii Nauk, zaplecem naukowo-badawczym przez myśl i władzami regionu, po ra też odpowiedzieć na pytanie, czy kształcenie nie jest za bardzo oderwane od praktyki.

Powie ktoś — wobec centralnego sterowania problematyką badawczą (uczelnie uczestniczą w realizacji programów rządowych oraz problemów węzłowych, resortowych i międzyresortowych) możliwości wyjścia poza tradycyjny model działalności naukowej, czyli ściśle-

szego, autentycznego związania się z regionem, są niewielkie. Czy rzeczywiście nie ma sposobu na to, by nie zaniedbując obowiązków wobec tzw. czystej nauki oraz realizacji zadań wychowawczych, lepiej niż dotychczas służyć Wielkopolsce?

Możliwości takie dostrzeżono w Politechnice Poznańskiej. Zadania realizowane w ramach problemów sterowanych centralnie są tu dobierane do potrzeb przede wszystkim województwa poznańskiego. Ale to — oczywiście — tylko jeden przykład elastycznego doboru problematyki badawczej. Z pewnością okazji do przemysłu do starczyłaby analiza rezultatów prac prowadzonych w instytucjach, a niemałe rezerwy ujawniłoby stosowanie w badaniach i wdrożeniach rozwiązań alternatywnych, uproszczenie sprawozdawczości i dokumentacji oraz rozwijanie specjalizacji naukowej uczelni i instytutów. W Politechnice Poznańskiej dokonano już wyboru kierunków specjalizacji — nie tylko w aspekcie przewidywanych potrzeb województwa poznańskiego, lecz także możliwości przemysłu, mowa o programie przemysłowej oprawy naukowej, przyspieszających dokonywanie się postępu technicznego. Owa zbieżność zainteresowań uczelni i przemysłu województwa decyduje o zacieśnianiu związku przez „obydwie strony”, a więc także o możliwości zatrudnienia absolwentów, doskonaleniu kadry i większej przydatności wyników badań naukowych.

W Politechnice Poznańskiej uruchomiono trzy uczelniane programy badawcze: systemy sterowania i zarządzania (two rza go informatyka, elektronika, automatyka, organizacja i zarządzanie), fizyka techniczna oraz inżynieria materiałowa. Każdy z nich składa się z zestawu problemów do rozwiązania tematów i zadań, spełniając cele poznawcze oraz utylitarne, co pozwala także rozwinąć i doskonalić kadry zgodne z potrzebami praktyki i uczelni. Istotne jest także to, że dzięki ustanowieniu uczelnianych problemów badawczych w realizacji zadań czynnie uczestniczą studenci, możliwa jest więc integracja procesu kształcenia i wychowania z badaniami naukowymi.

Zagadnienie ścisłego współdziałania uczelni z praktyką społeczno-gospodarczą winno być przedmiotem codziennego zainteresowania obydwu stron, teraz wskazuje na walor szczególnej aktualności. Trwają właśnie prace nad programami badań do roku 1985. W Ośrodku Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej przy Urzędzie Wojewódzkim

w Poznaniu przygotowano wykaz tematów, które jednostki administracji państwowej stopnia podstawowego chciałyby zlecić zespołom badawczym uczelni. Jest tych tematów siedemdziesiąt, lecz aż pięćdziesiąt trzynaś spośród nich nie wzbudziły dotychczas niczyjego zainteresowania. Sprawy nie są blade. Trzeba — na przykład — znaleźć sposób na zarybienie zbiorników retencyjnych w Luboniu, przeprowadzić w Puszczykowie techniczne badania gruntów dla potrzeb kanalizacji i sieci wodociągowej, ocenić możliwości spiętrzenia rzeki Wrześnicy i stawów w pobliżu Czarniejewa, zagospodarować bagna w Biechowie koło Miłosławia. W Ostrorogu na program modernizacji i rozbudowy oczekuje Zbiórca Szkoła Gminna w Swarzędzu — jezioro na biologiczną oczyszczalnię, w gminie Chrzypsko Wielkie — na rekultywację gruntów po wierceńiach geologicznych, a Suchy Las potrzebuje kompleksowego programu gospodarki wodnej.

Niemalą do zrobienia jest także w Poznaniu — Urząd Miejski poszukuje wykonawców kilkudziesięciu tematów. Trzeba na przykład ustalić rozmiary migracji i jej wpływ na wydajność pracy, opracować koncepcję parkowania, metody lokalizacji i budowy nowych urządzeń podziemnych w ulicach o zagęszczonej sieci uzbrojenia oraz system planowania i zarządzania ruchem drogowym.

Inspiracja winna być zresztą obustronna — obok zestawów tematów zgłaszanych przez jednostki administracji państwowej a także przedsiębiorstwa i instytucje, trzeba oczekiwać że uczelnie wystąpią wobec praktyki z własną ofertą, która za pośrednictwem wspomnianego Ośrodka Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej dotrze do zainteresowanych.

Tylko taka właśnie — ścisła, codzienna więź nauki z praktyką wyda owoce w postaci przyspieszenia postępu naukowo-technicznego, rzeczywistej pomocy udzielonej przez uczelnie władzom wojewódzkim przy opracowywaniu prognoz rozwoju regionu oraz wszechstronnie wykształconego absolwenta, posiadającego nie tylko duży zasób wiedzy teoretycznej, ale również umiejętność praktycznego jej wykorzystywania.

ZYGMUNT ROLA

TEATR

„Warszawianka” reżysera

Przestawienie „Warszawianki” w Teatrze Polskim zaczyna się bardzo interesująco — prologiem, który zaskakuje ale równocześnie odwołuje do założenia inscenizacyjnego tego spektaklu. Wiemy już teraz, że będzie to inna zupełnie „Warszawianka”, inaczej odczytana, nietragedyjna. Opiera na reżyserskiej wizji całości, na tym jednym pomysle, któremu podporządkowane zostanie wszystko inne.

Oto na scenie pojawiają się aktorzy. Szarzy, zmurszały, w zniszczonych, pokrytych jak gdyby całunem śmiertel, mundurach. Jak na apel poległych. Głuchy warkot werbli potwierdza zresztą zaraz te skojarzenia. Narrator przywołuje ich teraz po kolei. Stają przed nami, jak żołnierze, w jednym szeregu. Każda z postaci się przedstawia. Mówi coś o sobie fragmentem jakiegoś autentycznego listu, rozkazu czy pamiętnika. A gdy takiemu nie staje, cytatem z wstępnego życiorysu. Cały ten spektakl i poszczególne jego postaci dzielą się wyraźnie na dwa odrębne, wzajemnie nie przysta-

jące do siebie plany. Jeden stanowią autentyczni bohaterowie historii, drugi plan ludzie żywi, wymyśleni w całości przez Wyspiańskiego.

Ta pierwsza, otwierająca przedstawienie scena, zdaje się zapowiadać rzeczywiście duży, na szeroką skalę zakrojony spektakl. W miarę jednak jak rozwija się przedstawienie, zaczynają mnożyć się znaki zapytania, trudności i wątpliwości. Okazuje się, że jeszcze, że każda, nawet najbardziej trapiąca w samym swym zamyśle poetyka czy koncepcja inscenizacyjna, ma jednak, niestety, swoje ograniczenia. Musi po prostu sprawdzić się i zrealizować poprzez aktora, który może zagrać jedynie konkretną postać, nie jest natomiast w stanie pokazać swą grą uwarunkowań historii. To oczywiście, że w tak pomyślanym i zaprogramowa-

nym przez reżysera spektaklu przestaje obowiązywać cała dotychczasowa motywacja psychologiczna postaci oraz wszystkie wzajemnie zachodzące między nimi związki i współzależności. Kordzińskiego nie interesuje bowiem w tym przedstawieniu drammat i psychika występujących w „Warszawiance” Wyspiańskiego postaci. Interesują go przede wszystkim historyczne uwarunkowania tych ludzi. Mentalność narodu, który poddany zostaje w Powstaniu Listopadowym 1830 roku najcięższej próbie wojny, bez szans zwycięstwa.

W tym przedstawieniu za koncepcję reżysera płacą przede wszystkim aktorzy. Maria — Marii Skowrońskiej drażni nas i szkodzi przez cały czas swą sztucznością i dopiero ostatnia zamykająca spektakl scena pozwala jednak uwierzyć w jej aktorstwo

i zrozumieć konsekwencje reżyserskiego ustawienia postaci. Po



Na zdjęciu: Włodzimierz Kłopotki (Chłopicki) oraz Rajmund Sobiesiak (Stary Wiarus) w jednej ze scen „Warszawianki”. Fot. — J. Kulm

dobnie ma się rzecz z rolą Chłopickiego — Włodzimierza Kłopotki, szarą, bezbarwną i niezdecydowaną oraz wszystkimi po zostawianymi odtwórcami tego przedstawienia. Z wyjątkiem może Piotra Bindera, który wnosi tutaj ja kiś element bardziej osobisty.

Czy niemożność zrealizowa-

nia koncepcji poprzez aktora przekreśla definitywnie cały ten spektakl? Na pewno zuboża go o ten najważniejszy, podstawowy dla każdego dzieła teatralnego, komponent. Ale w sumie chyba go jednak całkowicie nie przekreśla. Nie jest to z całą pewnością taki spektakl, jakim go sobie zamarzył Kordziński. Jest to jednak przedstawienie na swój sposób interesujące. Pokazuje nam ono „Warszawiankę” Wyspiańskiego z innej niejakiej perspektywy. Nie tyle ludzkiej, co narodowej i historycznej. Na kanwie dzieła Wyspiańskiego przeprowadzony zostaje jeszcze jeden gorzki rozrachunek z przeszłością. Czy słuszny i dostateczny umotywowany? Jako propozycja jednak interesujący.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu — „Warszawianka” Stanisława Wyspiańskiego w adaptacji i reżyserii Romana Kordzińskiego i scenografii Zbigniewa Bednarowicza. Muzyka: Tadeusz Woźniak. Premiera 14 marca 1979.

Pomoc

zwierzynie leśnej
nadal potrzebna

Opóźniona w tym roku wiosna jest dla zwierzyny leśnej i polnej okresem, w którym nadal należy udzielać jej pomocy. Zwierzęta osłabione bo wiem ciężkimi warunkami atmosferycznymi, jakie występowały zimą, wymagają obecnie zwiększonych niż zazwyczaj dawek pokarmu, zwłaszcza iż u większości gatunków ptactwa przełom marca i kwietnia, to okres legów. Stąd też obecne wysiłki kół łowieckich, służby leśnej oraz wielu kół Ligi Ochrony Przyrody koncentrują się na stałym uzupełnianiu pasników i karmników oraz dostarczaniu soli do tzw. lizawek.

Członkowie kół łowieckich — oprócz działań związanych z dokarmianiem i ochroną zwierzyny na swoich łowiskach — przystąpili również do inwentaryzacji zwierząt. Chodzi o to, aby w sposób jak najbardziej ścisły ustalić aktualny stan pogłowia zwierzyny i pociągnąć na tej podstawie rozszerzyć racjonalne działania hodowlane. (PAP)

Odkrycie radzieckich uczonych

W zachodniej części Tien-Szanu w ZSRR odnaleziono ślady miasta, które istniało od 5 do 13 wieku. Umownie nazwano je „Aktobe”, czyli białym pagórek, ze względu na wygląd wałów obronnych. Niespodzianką było odkrycie śladów miejskiej sieci wodociągowej, składającej się z kilku rurek ceramicznych, o średnicy 20 cm. Rury zaopatrzone były w rozdzielniki z ceramicznymi filtrami, zatrzymującymi piasek i kamyczki. System sieci wodnej świadczy o dużej wiedzy specjalistów tego okresu. (PAP)

Biennale Sztuki dla Dziecka

„Złote Koziołki” za krytykę
twórczości artystycznej

Komitet Organizacyjny Biennale Sztuki dla Dziecka, które odbędzie się w maju, przyzna nagrody za krytykę twórczości artystycznej dla dzieci i młodzieży z zakresu literatury, teatru, filmu, muzyki, plastyki, utworów radiowych i telewizyjnych. Za syntetyczne opracowania i recenzje przewidziano się dyplomy i nagrody pieniężne w wysokości: I nagroda — 15 000 zł, II — 10 000 zł, III — 7 000 zł, IV — 5 000 zł. Nagrody przyznawane będą w trzech kategoriach: „Złote Koziołki”, „Srebrne Koziołki”, „Białe Koziołki”.



Henryk Sienkiewicz — „Nowele” 3 tomy. PIW, s. 357, 379, 360, z 140.
Joseph Conrad — „Opowiadania wybrane”. Biblioteka Kłasyki Polskiej i Obcej. PIW, s. 459, z 45.
Edward Kopczyński, „Ślady na śniegu”, wyd. III. Wyd. Łódzkie, s. 199, z 20.
Kazimierz Kordas — „Rozliczenie”, wyd. II poszerzone. Wyd. Literackie, s. 171, z 25.
Wacław Bilski — „Ikony”. Wyd. Łódzkie, s. 203, z 20.
Igor Sikirski — „Najweselejsza szkoła”, wyd. II dla dzieci. Wyd. Łódzkie, s. 97, z 20.
Ernst Augustin — „Zakład kapielowy”. PIW, s. 203, z 40.
Molier — „Skapiec”, wyd. XVI. Biblioteka Lekturek Szkolnych. Wyd. Łódzkie, s. 148, z 12.
Zofia Libiszowska — „Żołnierz

W 130 rocznicę śmierci J. Słowackiego

Naród kochał nade wszystko

3 kwietnia 1849 r. — przed 130 laty — zmarł w Paryżu, w wieku 40 lat — Juliusz Słowacki. Jego dorobek pisarski, którego wielkość i znaczenie mierzyć można miarą najwyższą, zamyka się w okresie ponad 20 lat.

Urodzony w 1809 r. w Krzemieńcu pochodził ze środowiska inteligentnego. Ojciec jego, Euzebiusz, poeta i krytyk, był profesorem wymowy i poezji w słynnym Liceum Krzemienieckim, następnie profesorem Uniwersytetu w Wilnie. Po śmierci ojca, gdy matka Juliusza wyszła poślubić za mąż za doktora Augusta Becu, profesora higieny na tym samym uniwersytecie, wzrastał Słowacki w atmosferze silnie oddziaływującej na ówczesne życie umysłowe w Polsce. Po ukończeniu studiów prawniczych w Wiedniu, przeniósł się do Warszawy, gdzie jako skromny urzędnik Ministerstwa Skarbu w godzinach pracy załatwiał urzędowe akta, a wolny czas poświęcał poezji.

Pisać zaczął w wieku 16 lat, najwcześniejsze jego wiersze odkryto w wiele lat po śmierci poety. Jego wczesne utwory wydane drukiem w 1832 r. obejmują w dwóch tomikach „Powieści poetyckie” i „Poezje dramatyczne”. Znalazły się w nich wzorowane na Byronie

powieści poetyckie „Szafary”, „Hugo”, „Mnich”, „Jan Bielecki”, „Arab”, „Zmija” i dramaty — określane przez badaczy twórczości Słowackiego jako szekspirowskie — „Maria Stuart” i „Mindowe”. Młodzieńczy okres twórczości Słowackiego zamyka refleksyjna „Godzina myśli”.

Nie ma jeszcze w tych utworach tej nuty, która postawiła Słowackiego obok Mickiewicza na szczycie poezji romantycznej, poezji, która tak głęboko przeobraziła psychikę narodu polskiego. Nowe akcenty pojawiają się w twórczości poety po Powstaniu Listopadowym, którego wybuch powitał kilkoma patriotycznymi wierszami, jak „Oda do wolności”, „Hymn”.

W 1831 r. Słowacki ulegając namowom matki wyjeżdża za granicę. W Dreźnie zostaje wysłany przez Rząd Narodowy w misji dyplomatycznej do Londynu, gdy wraca na kontynent Powstanie Listopadowe chyli się ku upadkowi, Słowacki dzieli losy popowstańców emigrantów. Przez jakiś czas przebywał w Paryżu, który opuścił po ukazaniu się III części „Dziadów”, dotknięty ocena służącej wobec Nowosilowa postawy swego ojczyzny dra Becu, ale jeszcze bardziej zmęczony atmosfera emigracyjnych sporów i waś-

ni. Osiada w Genewie, gdzie powstają m. in. „Kordian”, „Balladyna”, „Horsztyński”. W 1836 r. wyrusza w podróż najpierw do Włoch, następnie przez Grecję do Egiptu, zwiedza Ziemię Świętą, Syrię, Liban. Powstają w tym okresie „Listy z Egiptu”, „Podróż na Wschód”, „Ojciec zadumionych”, „W Szwajcarii”. W libańskiej pustelni pisze „Anhellego”, dzieło zapowiadające nowe, rewolucyjno-demokratyczne oblicze twórczości Słowackiego.

Ostatnie dziesięć lat życia poety to okres najwspanialszego rozwoju jego pisarstwa. Powstają w tych latach m. in. „Jan Kazimierz”, „Złota Czeszka”, „Sen srebrny Salomei”, „Fantazy” i arcydzieło „Beniowski”, w którym Słowacki osiągnął szczyt swej twórczości. Jest to także okres, w którym poeta najpełniej wyraził swoje uczucia do Polski, do narodu, do jego przeszłości i przyszłości, i w którym najbardziej okazał swój całkowicie oryginalny, własny styl poetycki.

W 1927 r. prochy Słowackiego zostały sprowadzone do Polski i spoczęły na Wawelu obok Adama Mickiewicza. Na ród, któremu poeta nie szczędził nierzad słów gorzkich, ale który kochał ponad wszystko — oddał mu hołd najwyższy.

Możliwości rozwoju współpracy

krajów o różnych ustrojach

Wypowiedź prof. P. Bożyka

Z inicjatywy belgijskich kół przemysłowych odbył się w Brukseli spotkanie przemysłowców, działaczy gospodarczych, naukowców i dziennikarzy z krajów EWG i RWPG. Dotyczyło ono możliwości rozwoju współpracy gospodarczej między Zachodem a Zachodem. Organizatorom spotkania chodziło zwłaszcza o to, aby — biorąc pod uwagę koniunkturę gospodarczą w krajach kapitalistycznych — przywrócić się do wypracowania koncepcji jej ożywienia, uwzględniając przy tym możliwości rozszerzenia kontaktów ze Zachodem.

Mówiono zatem o potrzebie zwiększenia wzajemnej wymiany handlowej między krajami EWG i RWPG przy uwzględnieniu możliwości płatniczych krajów socjalistycznych. Dużą wagę poświęcono problemowi ograniczeń w eksporcie krajów EWG do krajów RWPG stosowanych przez kraje kapitalistyczne.

To forum — powiedział w

rozmowie z dziennikarzem PAP reprezentujący stronę polską prof. Paweł Bożyk — stworzyło więc możliwości szerszej wymiany poglądów między reprezentatywnymi kołami gospodarczymi obu stron. Była to równocześnie dla mnie okazja do przedstawienia naszej koncepcji polityki współpracy gospodarczej z zagranicą w ogóle, rolą krajów RWPG w tej współpracy, a na tym tle — perspektyw rozwoju stosunków gospodarczych z Zachodem. Przedstawiłem równocześnie czynniki określające rozwój naszych stosunków z krajami EWG, w tym zależne zarówno od nas jak i od drugiej strony.

Jeśli chodzi o te, które odnoszą się do Zachodu, to stoimy na stanowisku, że wzrost ograniczeń formalnych i nieformalnych w stosunku do eksportu naszego i innych krajów socjalistycznych na Zachód — nie może być usprawiedliwiany wyłącznie złą sytuacją koniunkturalną w krajach zachodnich.

PAP

Zmarł dyrektor paryskiej „Olimpii”

W niedzielę wieczorem zmarł w Paryżu w wieku 68 lat Bruno Coquatrix, dyrektor słynnej paryskiej „Olimpii”, na której scenie wystąpiło wiele gwiazd francuskiej piosenki.

Debiutował w świecie show-businessu jako szef orkiestry jazzowej, a w pewien czas później zaczął układać piosenki. Stworzył ich około 350, a także kilka operetek.

Dojściu staranów Coquatrixa „Olimpia” stała się przez minione lata najpopularniejszą sceną piosenkarzy Paryża, a występ na jej deskach jest po dziś dzień m. in. warunkiem wykonawstwa, to nie tylko francuskich. (PAP)

Usuwanie skutków awarii
elektrowni atomowej w USA

W uszkodzonej elektrowni atomowej koło Harrisburga w Pensylwanii nie ustaje wyłożona praca specjalistów nad wychyleniem reaktora nuklearnego oraz usunięciem radioaktywnej kuli gazowej, która utworzyła się pod kopułą reaktora jądrowego. Miała ona w niedzielę 17,5 m sześciennego objętości i ciśnienia na ściany osłony nowe z siłą 70 kg/cm kw. Kula ta składa się z mieszaniny tlenu, wodoru, kryptonu, ksenonu i radioaktywnego izotopu — jodu-133. Wysokiego specjalistów skierowany jest obecnie na niedopuszczenie do eksplozji tej mieszaniny. Akcje utrudnia fakt, że w wieloma problemami technicznymi naukowcy amerykańscy stykają się po raz pierwszy. Nie potrafili jeszcze na przykład wyjaśnić, w jaki sposób w skład wspomnianej kuli weszli wódor. Podjęli natychmiast równoległe do prac w elektrowni badania laboratoryjne w celu wyjaśnienia, co naprawdę dzieje się w sercu reaktora.

Mimo utrzymującego się niepokoju dyrektor Amerykańskiej Komisji do Spraw Nuklearnych, Harold Denton, oświadczył, że radioaktywna mieszanina gazowa może osiągnąć punkt zapalny dopiero za 12 dni, a za dalsze 12 groziłaby wybuchem. Eksplozja taka nie byłaby zresztą samoczynna, a mogłaby nastąpić w praktyce dopiero pod wpływem ewentualnie wytworzonej iskrzy. Do silnego skażenia mogłoby dojść w przypadku, gdyby rdzeń jądrowy reaktora uległ stopnieniu, co, zdaniem specjalistów, nie nastąpiło i nie nastąpi. Temperatura we wnętrzu reaktora wynosi niewiele ponad 100 stopni C, a temperatura jego topnienia wynosi około 3 tysiące stopni C.

Wprawdzie sytuacja wydaje się, jak dotychczas, stabilna, to jednak ludność okolic elektrowni przygotowana jest na ewentualny rozkaz gubernatora Pensylwanii do szybkiego opuszczenia zagrożonego rejonu, 50 000 osób uczyniono już zresztą nie czekając na ewentualne pogorszenie się sytuacji. (PAP)

Sport-sport

W punktacji „Ligi Stadionów”

Najniższe oceny dla kibiców Lecha

Interesujący przebieg ma rywalizacja w konkursie „Ligi Stadionów”. Jeszcze do niedawna przewaga lidera Wisły Kraków nad rywalami była zdecydowana, ale ostatnio znacznie zmalała. Wisła, która nadal prowadzi w tabeli „ligi”, wyprzedza Legię Warszawską już tylko o 7 pkt., a Stal Mielec o 14 pkt. Niewielką stratę (18 pkt.) ma także do Stali Śląsk Wrocław.

W minionej serii spotkań ekstraklasę noty w „Lidze Stadionów” były bardzo różnicowane. Najwyższą uzyskała Stal Mielec i Legia Warszawa, najniższą oceniono Lecha Poznań i Odrę Opole. Na stadionie w Poznaniu grupa kibiców zakłócała spokój na trybunach. Sytuacja na tym obiekcie podczas spotkań Lecha oraz niskie noty w lidze stadionów sprawiły, że porządkowi i MO reagują coraz bardziej zdecydowanie. Ze stadionu wyprowadzono kilkanaście osób, a pięciu chuliganów odpowie przed kole-

gium do spraw wykroczeń. Ich nazwiska ukażą się w prasie.

Fatalnie spisali się też kibice Odry. Gdy ich zespół wygrał nie było do nich zastrzeżeń. Teraz nie potrafią pogodzić się z porażką dawnego lidera. Podczas meczu ze Śląskiem na boisko rzucono butelki i inne przedmioty. Oba kluby straciły wiele punktów w „Lidze Stadionów”. Wszystkie zespoły rozegrały po 10 meczów na własnym boisku, a tabela wygląda następująco:

	org.	publ.	suma
1. Wisła	259	245	504
2. Legia	264	233	497
3. Stal	257	233	490
4. Śląsk	256	230	486
5. Pogoń	253	217	470
6. Gwardia	242	225	467
7. ŁKS	228	223	451
8. Arka	235	215	450
9. Odra	236	211	447
10. Zagłębie	231	213	444
11. Ruch	240	202	442
12. Szombierki	229	212	441
13. GKS	229	206	435
14. Lech	233	202	435
15. Polonia	221	203	424
16. Widzew	214	180	404

PAP

Piłkarze RFN

znów zawiedli

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy (grupa VII) Turcja zremisowała w Izmirze z RFN 0:0.

Po sensacyjnym remisie z Maltą (0:0) aktualni mistrzowie Europy — piłkarze RFN, stracili w niedzielę drugi ważny punkt w eliminacjach mistrzostw kontynentu. I tym razem zespół trenera Jupp'a Derwalla występował w roli faworyta, który zawiódł. Goście stworzyli więcej szans strzeleckich, ale nie potrafili ich wykorzystać.

W grupie VII prowadzi nadal — z dwoma zwycięstwami — Walia, która stała się tym razem głównym kandydatem do awansu.

Piłkarze Jugosławii pokonali w Nikozji w meczu eliminacyjnym mistrzostw Europy (grupa III) drużynę Cypru 3:0 (1:0). (PAP)

Sukcesy
akrobatów AZS-AWF

W Zielonej Górze zakończył się w niedzielę ogólnopolski turniej klasyfikacyjny w akrobatyce sportowej o Puchar PZAS. Startowało ponad 100 zawodników i zawodniczek z 20 klubów. Najlepiej spisał się ekipa AZS-AWF Poznań, która wywalczyła 7 medali — trzy złote, trzy srebrne i jeden brązowy.

Złote medale zdobyli: H. Włatek i M. Wronka w skokach synchronicznych kobiet, R. Gruszkiewicz i M. Zieliński w skokach synchronicznych mężczyzn oraz M. Wronka w trampolinie kobiet. Srebrne medale: W. Okoniewski i S. Kroczyk w skokach synchronicznych mężczyzn, R. Gruszkiewicz w trampolinie mężczyzn oraz A. Ruzickowski i K. Kormobis w dwójkach mieszanych. Brązowy medal wywalczyła dwójka mężczyzn B. Sobkowiak — M. Król. (o-wit)

Wyniki tabel

Piłka nożna

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

GRUPA VII		
Sparta — Stoczniewiec	4:1	
Zastal — Grunwald	0:1	
Stal Stocznia — Flota	4:2	
Pogoń II — Polonia	2:1	
Obra — Arkonka	0:0	
Celuloza — Świt	0:0	
Lech II — Mieszk	0:0	
1. Stal Stocznia	15	24: 6 33-11
2. Mieszk	15	22: 8 22-11
3. Pogoń II	15	19:11 19-12
4. Zastal	15	18:12 24-17
5. Arkonka	15	17:13 26-16
6. Stoczniewiec	15	16:14 23-20
7. Celuloza	14	15:13 14-11
8. Polonia	15	14:16 16-19
9. Świt	14	14:14 14-17
10. Obra	15	12:16 12-31
11. Lech II	15	11:19 10-19
12. Flota	15	10:20 11-20
13. Sparta	15	9:21 12-21
14. Grunwald	15	7:23 8-19

POZNAŃSKA

KLASA WOJEWÓDZKA		
Warta Śrem — Promień	3:0	
Przemysław — Poznań	2:0	
LZS Ptaszkowo — Huragan	3:2	

Olimpia II — Admira-Teletra 0:1

Warta II — LZS Objezierze 3:2

Unia — Polonia N. Tomysł 4:0

LZS Sokółowo — Stella 3:0

1. Admira-Teletra 15 26:4 36-6

2. Unia 15 20:10 20-11

3. Polonia P-n 14 19:9 31-9

4. Warta II 15 18:12 17-13

5. LZS Ptaszkowo 15 18:12 16-18

6. LZS Sokółowo 15 16:14 19-14

7. Olimpia II 15 16:14 17-15

8. Warta Śrem 15 14:16 23-18

9. Poznań 15 14:16 16-17

10. LZS Objezierze 15 14:16 24-30

11. Polonia N. T. 15 14:16 13-19

12. Przemysław 15 13:17 22-22

13. Promień 15 10:20 13-19

14. Huragan 15 7:23 10-31

15. Stella 15 5:25 14-30

Żużel

I LIGA

Włókniarz Częstochowa — ROW Rybnik 6:15

Sparta Wrocław — Stal Toruń 60:46

Kariera
słodkiego
surowca

Dokończenie ze str. 3

przerobu. Może ona w większym niż dotychczas stopniu stać się podstawą bilansu państwowego, zwłaszcza w gospodarstwach upośledzonych, po większających chów bydła. Kiszorki z liści buraczanych z dodatkiem kukurydzy wchodzi na stałe do jadłospisu zwierzęcego nie tylko zresztą w Wielkopolsce, lecz również w innych rejonach kraju, intensyfikujących uprawę buraków cukrowych.

MARIA POLCYNOWA

BIURO RZECZY
ZNALEZIONYCH

O moja torebka! Gdzie pan ją znalazł?

pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO - MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO — Kierownictwo Grupy Robót w Lesznie, ul. Okrężna 3 — zatrudni zaraz:

- **ELEKTROMONTAŻOWYCH**
- **MONTERÓW** instalacji wod.-kan. i c.o.
- **SPAWACZY** gazowych i uniwersalnych,
- **POMOCNIKÓW** elektryków i monterów wod.-kan. i c.o.,
- **KIEROWNIKÓW ROBÓT** branży sanitarnej,
- **UCZNIÓW** do nauki zawodu elektryka i montażu instalacji sanitarnej.

Wymienionym pracownikom gwarantujemy zatrudnienie na budowach położonych w pobliżu miejsca zamieszkania.

Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje: **KGR — PRIMBR II** — Leszno, ul. Okrężna 3, tel. 28-60 wewn. 83; **KGR — PRIMBR II** — Kościan, ul. Słoneczna 9, pok. nr 7 lub Dział Służb Pracowniczych Przedsiębiorstwa Robot Instalacyjnych - Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 8, tel. 742-01. 585-K1

praca

Panie do pracy w laboratorium przyjmie zaraz ogrodnictwo. Baranowo, ul. Szamotulskiego 50 80052g

Zatrudnię kobietę do lekkich prac w produkcji meblowej oraz ślusarskiej w niepełnym wymiarze. Zgłoszenia: **Gluchowska 10** (Kopanińska) godz. 15-17. 87335g

Fryzjerka potrzebna. Zulfawia 10/12. 87704g

Przyjmie blacharza samochodowego, Mechanika Pojazdowa, Umultowo, Uroczyska 11, Zyber. 85215g

Mężczyzna przyjmie pracę w ogrodnictwie względnie inną. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 85233g

Fryzjerka lub fryzjer i uczennica potrzebni. Poznań, Gwardii Ludowej 19, Zakład Fryzjerski „Telesa”. 85233g

nauka

Matematyka — korepetycje. Gólimowski, tel. 66-00-87. 83906g

Tańców ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. Waxman. 84696g

kupno

Kupię maszynę cukierniczą „Archimedes” lub „Alba”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 85209g

Skrzypce stare kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 85122g

Kwiaciarnia „Lewkonie” w Poznaniu przy ul. Czerwonej Armii 63 prowadzi skup kwiatów ciętych i doniczkowych kwiatów. Tel. 567-16. 85143g

sprzedaż

Grzejniki c.o. blaszane sprzedam. Komorniki, ul. Zabikowska 64. 84889g

Cebulki gladioli drobne, duże, wczesne odmiany. Tel. 651-51. 85045g

4 tunele ogrzewane, dwa piece po 25 m² sprzedam. Szczepanków, Głęboka 29. 84990g

Zetor K25 tani sprzedam. Marian Kawecki. Duszynki (Chuby) woj. poznański. 85048g

Sprzedam 20 lamp natowych. Gorzów, Dąbrowskiego 31 m. 5. 85223g

Komara, Jawke sprzedam. Luboń, Okrężna 21. 85260g

samochody

Volkswagena 1200 sprzedam. Inżynierska 11 m. 1 kl. B po godz. 14. 87613g

Zaporożka kupię. Tel. 20-82-47 od czternastej. 87794g

Sprzedam tani Renault 10 oraz Fiat 126p, odbiór Polnozbyst. Dziewiętna 33 po godz. 17. 87630g

Opla Record sprzedam. Poznań, tel. 32-19-82. 87609g

Stara 28, rocznik 1978 sprzedam. Nowa Wieś koło Swarzędza, ul. 1 Maja 19 m. 1. 84905g

Syrena 104 sprzedam. Uł. Ostatnia 9. 84809g

Fiat 126p, rocznik 1974 sprzedam. Trzcińska 5 m. 3. 84935g

Nadwozie Fiat 125p MR po wypadku kupię. Sołtyśki, Poznań, Żeromskiego 7. 84957g

Zuka dolnozaworowego okazuję sprzedam. Komorniki, ul. Zabikowska 64. 84988g

Zuka A 13 mało używanego sprzedam. Stanisław Pawlak, Gąsawy 26, 64-500 Szamotuły. 85018g

Fiat 125p 1500, rocznik 1971, obłożenie do remontu sprzedam. Bułgarska 56. 85032g

Syrena 101 sprzedam. Przeźmierowo, ul. Folwarczna 5 po godz. 15. 85035g

Warszawę 223 sprzedam. Komorniki, ul. Zabikowska 28 (sobota, niedziela). 85038g

Skrzynię Zuka drewnianą kompletną z plancką sprzedam. Florian Weyman, Opalenica, ul. Liniewicza 28, tel. 318. 84949g

Samochód BMW 340 rocznik 1950 sprzedam. Tel. 33-04-07. 35097g

Warszawę M-20 tani sprzedam. Komorniki, ul. Stalska 20 m. 49. 85202g

Nowego Fiat 126p premię PKO sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 85199g

Sprzedam włoskiego Fiat 1300 B lub zamienie na mniejszy. Wawrzyniak, Zaleszów 20 koło Swarzędza. 85204g

Syrena 105, stan dobry sprzedam. Uł. Urbanowska 30 m. 40. 85219g

lokale

M-2 i M-3 własnościowe w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 84826g

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe 54 m² nowe budownictwo (kwaterunkowe) lub własnościowe na większe lub kupię pół w il. najchętniej Grunwaldzka. W rozliczeniu mieszkanie własnościowe. — Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 84946g

Samotna, kulturalna poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 87773g

Wynajmę pokój uczniom. Winogrody, tel. 204-396. 87741g

Kawalerkę lub M-3 własnościowe kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 84808g

Rencista poszukuje skromnego pokoiku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 84810g

M-3 własnościowe kupię. Tel. 32-02-88. 84811g

Zamienie 5-pokojowe, stare budownictwo na M-3 i M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84825g

Winogrody! Zamienie M-4 na M-6. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84837g

Wynajmę pokoje kwiecień (swięta). Oferty: Karpać skrytka pocztowa 364. 84853g

Mieszkanie własnościowe M-3 w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 84882g

M-3 własnościowe sprzedam. Kościół, Os. 30-lecia 21 m. 5. 84883g

Panią przyjmę na pokój jednoosobowy. Poznań — Piątkowo, Sniogockiego 8 m. 1. 84884g

Wodzisław Śląski (nowo czesny ośrodek przemyślników) M-3 spółdzielcze, I piętro zamienie na podobne miejsce w obiekcie. Wodzisławski, 44-300 Wodzisław Śląski, ul. Pokoju 3 m. 7. 84886g

Mieszkanie własnościowe 2-pokojowe, kuchnia, łazienka na Grunwaldzie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84889g

M-2, Piątkowo, wysoki standard — zamienie na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84922g

Oddam na cichy przemyślnik dwa pomieszczenia 50 m² c.o. Poznań — Smochowice, Wituchowska 9. 84823g

Domek letni — warunek cicha, las na lipiec lub dłuższy chętnie Promno w dzierżawie starsza osoba. Zgłoszenia, tel. 507-56. 84949g

M-2 własnościowe w starym lub nowym budownictwie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 84977g

Przyjmę małżeństwo, mieszkanie dwupokojowe Baranowo, Wspólna 8. 85000g

Zamienie mieszkanie ze sklepem galanterijnym-odzieżowym w Inowrocławiu na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 85023g

W Kórniku małżeństwo poszukuje mieszkania, kawalerki, pokoju na 2 lata. Możliwość zapłaty z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 85069g

Oddam w dzierżawę warsztat mechaniczny, Metalowa 12 m. 1 (Górczyn). 85072g

Zamienie M-3 w Mszańcu Dolnym koło Krakowa na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 85075g

Własnościowe M-2, telefon, centrum sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 85080g

Pokoje nad morzem, od stóp latem. Konak — 80-508 Gdańsk, ul. Korzenińskiego 43. 693-K2

Pokój do wynajęcia. Włoszówka 11 (Górczyn — z torami). 85190g

Zmienie dwa pokoje, kuchnia, łazienka, korytarz na pokój z kuchnią i oddzielnym pokojem, względnie równorzędne. Mogą być peryferie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 85111g

Małżeństwo bezdzietne, członkowie SM poszukuje pokoju z kuchnią lub pokojem na 2 lata. Tel. 401-21 po godz. 17. 85146g

Zamienie 2 małe pokoje, kuchnia, korytarz, na pokój, kuchnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 85112g

Rencista wojenny w sile wieku poszukuje pokoju, najchętniej u starszych osób. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 85117g

nieruchomości

Kupię parcelę budowlaną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 84737g

Sprzedam 0,5 ha ziemi, szklarnię 500 m², aneks mieszkalny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 84782g

Pół domu bliźniaczego wolnostojącego z możliwością zabudowy drugiej połowy, 18 km od Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 84807g

Dom jednorodzinny 5-pokojowy o podwyższonym standardzie w dobrym punkcie, do zamieszkania zaraz sprzedam. Leszno, ul. Obrońców Warszawy 11, tel. 29-16. 84812g

Sprzedam piętrowy willi 110 m², ogrodkiem i garażem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84832g

Wynajmę lub sprzedam dom nad morzem w Ustroju Morskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84896g

Domek jednorodzinny w surowym stanie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84896g

Dom jednorodzinny 109 m² z parcelą 1200 m² sprzedam. Puszczkowo, ul. Parkowa 9. 84905g

Sprzedam połowę domu bliźniaczego, dzielnica Grunwaldzka. W rozliczeniu może być M-3 własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 84933g

Dom z ogrodkiem w centrum Jarocina sprzedam. Tel. 29-12. 84954g

Detalce budowlana okoliżna Poznań około 5000 m² kupię. Poważne zgłoszenia Poznań, ul. Konarska 55. 84964g

Domek komfortowy 2 pokoje, kuchnia, łazienka, ogródek, budynek kosodrzycz w Obornikach sprzedam. Warunek mieszkanie nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 84969g

Dom bliźniaczy lub połowę z garażem, wykazano w wewnątrz 80%, z budownictwa gospodarczo-warsztatowym, (z dwoma wolnymi mieszkaniami) przy Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 85101g

Sprzedam dom w Obornikach Wlkp. Uł. Jęgerska 2. 84913g

Okazyjnie sprzedam w Karłowcu nową willę, do całkowitego pomieszczenia do adaptacji, cała wolna. Właściciel: Poznań, Kościelna 20 m. 7. 85147g

Spółem

TYLKO DZISIAJ!
w godzinach od 15 — 18

W KAWIARNI „ITALIA“

teren MTP — wejście od ulicy Głogowskiej przy Centrum Targowym

„DELICJADA“
WIELKI POKAZ SZTUKI CUKIERNICZEJ

mistrzów z Poznania i Szczecina

„Delicjada” — atrakcyjne niespodzianki...

Zapraszamy do „Italii” — wstęp wolny!

1103-K1

matrimonialne

Panna 26-letnia wzrost 165 cm domatorka, wykształcenie zawodowe po zna panna do lat 31 Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 85121g

Panna 26-letnia, przystojna, magister, domatorka, dobrze sytuowana z mieszkaniem poza kulturalne go kawalera z wykształceniem wyższym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 85130g

Rozwiedziona 42-letnia brunetka wzrost 170 po zna uczciwego pana do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 85184g

Kawaler 34-letni, 180 cm wzrostu, wyższe wykształcenie, na stanowisku, posiadający samochód, po zna pannę do lat 30 wesołego usposobienia, z mieszkaniem w Poznaniu lub okolicy Zdziesią mile widziane. Zwrot i dyskrecja zapewniona. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84989g

Dwie panny 26-letnia i 34-letnia z synem, posiadają dwóch przystojnych panów w celu matrymonialnym. Oferty ze zdjęciami mile widziane. Zwrot i dyskrecja zapewniona. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84989g

Rencista, wolny, przystojny, niezależny, z zawodem, bez nałogów, z mieszkaniem — po zna panna, dobrego charakteru, emerytkę lat 76-78. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 85005g

Pani pracująca, niezależna, członek spółdzielni mieszkaniowej, wykształcenie wyższe niepełne, wdowa, o przyjemnej aparaturze, oprócz ciszy domowego ogniska lubiąca przyrodę, wycieczki samochodowe, posiadająca pracę w jazdy, samochód Syrenę — pragnie poznać pana z wykształceniem co najmniej średnim — mieszkającego w Poznaniu, o tych samych upodobaniach, wiek 55-65 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 85015g

Emerytka z własnym mieszkaniem po zna pana samotnego w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 85055g

Kawaler 36-letni, wyznania rzymsko-katolickiego, wykształcenie średnie — po zna pannę do lat 35, wykształcenie średnie, do matronki, wyznania rzymsko-katolickiego, zdecydowana na małżeństwo. Zdjęcie mile widziane. Tylko poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84921g

32-letni przystojny wdowiec, po zna odpowiednią panną, chętnie domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84846g

Inwalida 26-letni z mieszkaniem, po zna skromną, poważną pannę. Cel matrymonialny Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 84861g

komunikat

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA I GÓRNICZWA NAFTY I GAZU — zaświadczają mieszkańcom Leszna Wlkp. w rejonie ul. Reja i Leningradzkiej, że z uwagi na prace na gazociągach

NASTĄPI PRZERWA W DOSTAWIE GAZU
w dniu 5 kwietnia 1979 roku od godz. 6 do 18. Uprasza się odbiorców o wygaszenie w tym czasie stałych płomyków w piecach kąpielowych oraz wyłączenie wszystkich odbiorników gazowych.

1125-K1

† Dnia 30 marca 1979 roku zmarł nagle i niespodziewanie, mój najukochańszy mąż, najlepszy ojciec i opiekun, śp.

CZESŁAW RATAJSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W nieutulonym żalu i smutku pogrążona żona z synem i rodziną

Ostęde Zwycięstwa 21 m. 15. 980-U3

† Dnia 30 marca 1979 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy 75 lat, śp.

JÓZEFA MALICKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 kwietnia br. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku i żalu

RODZINA

Ul. Zmigrodzka 40. 1003-U3

† Dnia 30 marca 1979 roku zmarł w 91 roku życia nasz drogi ojciec, teść, szwagier i wujek, śp.

WALENTY CERKOWICKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona syn z żoną i rodziną

1009-U3

Dnia 30 marca 1979 r. zmarł

JAN ŻUREK

emerytowany starszy sekretarz, byłego Sądu Powiatowego dla m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu w Górczynie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składa:

Rada Zakładowa, Kierownictwo Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu

87608g

† W dniu 31 marca 1979 roku zmarł w Poznaniu, śp.

prof. CZESŁAW ZGODZIŃSKI

były dyrektor Gimnazjum w Czarnkowie i Bydgoszczy, wykładowca w Gimnazjum Klasycznym we Wrsznie i Bydgoszczy, członek byłego Towarzystwa Tomasza Zana w Poznaniu.

Odszedł wielki patriota, człowiek krystalicznego charakteru, który całe swe życie poświęcił młodzieży.

Wdzięczni

uczniowie i wychowankowie

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, w środę, 4 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu komunalnym na Junikowie. 87765g

† 31 marca br. po długich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas na zawsze nasza jedyna córka, śp.

ALINA PANOWICZ

z domu Kotlińska

Strapieni

RODZICE

87775g

JADWIGA SZMYT

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia 1979 r. o godz. 16 na cmentarzu na Starolęce.

Rodzinie Zmarłej wyrazi serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy „Spółem” WSS Oddział Handlu Detalicznego w Poznaniu

999-K3

ZDZISŁAWA KOWALIK

z domu Voelkel

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Poznań, Ostrów Wlkp. 87591g

† Dnia 1 kwietnia 1979 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w wieku 70 lat, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, opatrzona Sakramentami św., śp.

BOLESŁAWA GADOMSKA

z domu Górka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm. o godzinie 13 na cmentarzu solackim przy ul. Łutwickiej.

KWIECIEŃ
3
Wtorek

Panckrego
Ryszarda
Słońce: 6.23—19.30

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”
MUZYCZNY — g. 19 „Wiedeńska krew”
POLSKI — g. 19 „Kordian”
NOWY — g. 19 „Emigranci”
SCENA NOWA — g. 19.30 „Powitania, pożegnania”

KINA

JAROCIN: „Świat dzikiego zachodu” (amer.).
KALISZ: Kosmos: „Sześciu” (amer.), „Hubal” (pol.); Oaza: „Mroczny przedmiot pożądania” (fr.-hiszp.); Stylowe: „Kariera na zlecenie” (fr.), „Kochaj albo rzuć” (pol.); Syrena: „Ostatni pościg z Gun Hill” (amer.).
KŁODAWA: „Czarne diamenty” (węg.).
KEPNO: „Dyrektor do wszystkiego” (rum.).
KONIN: Gornik: „Diabeł bije żonę” (węg.), „Trzęsienie ziemi” (amer.).
KOSCIAN: „Wyspa skażonych” (meks.), „Biały Bim Czarne Ucho” (cz. i II (radz.).
KROTOSZYN: „Tragedia Posejdon” (amer.), „O szóstej wieczorem po wojnie” (radz.).
LESZNO: „Samy swoi” (pol.), „80 huzarów” (węg.).
NOWY TOMYŚL: „Front za linia frontu” (radz.).
PIŁA: Iskra: „Bilet powrotny” (pol.).
PLESZEW: „Syndykat zbrodni” (amer.).
SREM: Klubowe: „Wdowieństwo Karoliny Zasler” (jug.).
SRODA: „Uśmiech” (amer.), „Torba inkasenta” (radz.).
TUREK: „Knapa na Piatnietki” (radz.).
WALCZ: „Szantaż” (ang.), „Dzieci wśród piratów” (jap.).
WRONKI: „Republika Użycka” (cz. i II (jug.).
WRZESNIA: KS „Cyklop” (bulg.).
ZŁOTÓW: „Sprzedanie swrotek” (radz.), „Kieszonkowe” (fr.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Czwarty pory roku; 11.25 Niezapomniane strony: „Srebrne orły” — fragm. pow. T. Parnickiego; 11.35 Czwarty pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii z Poznania; 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Jazz nad Odra 77; 13.40 Kacik melomana; 14.00 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 — Inf. dla kierowców); 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.00 Tu Jedynka c.d.; 18.33 Przebieg, przeboje, przeboje; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Spiewa „Mazowsze”; 20.05 Koncert żytych; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Bydgoszcz na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 6.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Koncert po ranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przed szkoły; „Wiosenne kłopoty” — stuch.; 10.00 „Zimowisko”; 10.30 Raginy na fortepianie — A. Makowicz; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Gra M. Wilkomirski; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Gra Budapeszteńska Ork. Cygańska; 12.25 Artur Malawski „Hungaria”; 17.55 „Blues w kolorze blue” — gra Ork. p.d. A. Kochowskiego; 13.00 Public. kraja; 13.10 K. Serocki: „Serce nocy” — cykl pieśni na baryton i ork. do wierszy K. I. Gałczyńskiego; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 J. Haydn: II konc. D-dur na róg i ork.; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Kierowców; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Gra duet Atkins; 16.10 Klasyka muzyki XX wieku; 16.40 „W leśniczówce” — fragm. pow. T. Głogiera pt. „Człowiek na wronie”; 17.00 Operetka „Jef troyce i wykonawcy”; 17.20 „Tarnobrzeg”; 17.30 Rybyżyskiego z cyklu „Portrety miast”; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.10 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Książki; 19.00 Koncert z nagrań WOSPR i TV w Katowicach; 19.40 Dom i my; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Dzieje recytacji w muzyce i słowie; 21.05 Ręce ma zawsze artysta; 21.40 Ma drygały C. Monteverdiego; 22.40 diowy Tygodnik Kulturalny; 23.40 Muzyka; 23.50 Co słychać w świecie; 24.00 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8—14 Przerwa konserwacyjna nadawcza; 14.00 Koncert instrumentalny; Haydn; 15.05 w roli głównej zespół The Bachelors; 15.40 Przeboje czterdziestolatków; 16.00 Rep. pt. „Ojciec”; 16.20 Muzykowanie; 16.35 Nasz rok 79; 17.05 Muzyka na poznańskim UKF; 17.40 Bliźniak odleciał; 18.00 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Karty widzenia; 19.15 Bossa nova po polsku; 19.35 Opera R. Straussa: „Salome”; 19.50 „Królewska ryba” — odc. pow.; 20.20 mój pływalek; 20.30 „Wdzialek nieustraszone”; 21.00 Powracający temat: Hey, Juda; 21.35 Antologia piosenek franc.; 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — zespół Fonograf; 22.15 Konsonanse i dysonanse; 23.00 Poeci wierszycy; 23.05 Miedzy dniami snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 15, 18, 19.30, 22.

Leszczyńskie

Tajemnica dobrego chleba

Statystyczny mieszkaniec województwa leszczyńskiego zjada rocznie 111,3 kilograma chleba. Jest to jeden z najwyższych w kraju wskaźników spożycia pieczywa. Można by więc wyciągnąć wniosek, że leszczyńskie po prostu chleb bardzo lubią. Studiując statystyki zauważono, że popyt na chleb zależy od podaży innych artykułów spożywczych, zwłaszcza wysokobiałkowych. Dwukilogramowy (w ubiegłym roku) wzrost spożycia pieczywa w Leszczyńsku, to właśnie skutek skromniejszego zaopatrzenia sklepów mięsnych.

Chleba na szczęście nie brakuje. Natomiast — jak to określała handlowcy — istnieje nierównomierna lokalizacja piekarni. Gminne spółdzielnie, zaopatrujące wsie i mniejsze miasta Leszczyńskiego, muszą latem przemieszczać między gminami około dwie trzecie całego pieczywa, co oznacza, że chleb z piekarni pęca do siatki klienta odbyć musi często długą i męczącą wędrowkę.

By nie zabrakło chleba w Leszczyńsku czuwa jedyny w Polsce „chlebowy kartel” czyli Wojewódzka Komisja Branżowa Przemysłu Piekarskiego. Zreszta ona wszystkich właścicieli piekarni — gminne spółdzielnie, Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców „Społem” oraz rzemieślników. Podejmuje taktyczne i strategiczne decyzje dotyczące ilości i rozmaitości pieczywa, podziału wojewódzkiego rynku zbytu między „konkurentów”, a także opiniuje wnioski o budowę nowych lub rozbudowę istniejących piekarni.

Wypiek i sprzedaż chleba w Leszczyńsku nie jest przedsięwzięciem deficytowym. Sam WZSR osiągnął z piekarnictwa w ubiegłym roku kilkanaście milionów złotych zysku. Podaż co najmniej dorównuje popytowi, a więc są warunki, by rynek pieczywa był rynkiem konsumenta, czyli by w sklepach można było w gatunkach chleba przebiegać i wychodzić zawsze z udanym zakupem. Czy tak jest w rzeczywistości?

Wymienimy gatunki chleba wypiekanego przez piekarnie 27 gminnych spółdzielni: jest tam chleb poznański i podlaski, opolski i pomorski, kaszubski i mazurski, mazowiecki i zakopiański — cała regionalna geografia. Dodaj do tego trzeba chleby piekarni WSS, m. in. graham i bionvit oraz najmocniejsze z reguły chleby prywatnych mistrzów piekarskich. Rzeczywistość sklepowa bywa jednak znacznie skromniejsza: dwa, trzy rodzaje nieświeżego chleba równocześnie leżące na półkach, to już spory wybór. Także wątpliwa jest świeżość pieczywa — ciepły chleb „dla” natychmiast, dla spóźnialskich pozostaje chleb „z nocy”, a tak naprawdę z popołudniowej zmiany dnia poprzedniego.

Precyzując zarzuty: w większości sklepów z pieczywem klienci mają skromny lub żaden wybór, a nadto chleb nie zawsze bywa

świeży i smaczny. Jak to pogodzić z przebiegą paletą gatunków pieczywa rzekomo wypiekanego w Leszczyńsku, z opinią o podaży wyprzedzającej popyt oraz z ożywioną działalnością branżowej komisji piekarskiej?

Na pierwszy ogień weźmy jakość chleba. „Dobra robota nie lubi pośpiechu” — mówią doświadczeni piekarze. Jeśli fermentacja ciasta ma trwać sześć godzin, to niczym nie można jej przyspieszyć. Niestety często nie respektuje się recept i sprzeniewierza się sztuce piekarskiej. Pośpiech dyktowany czy to nadmiarem zadań czy zwykłym niedbalstwem powoduje złą jakość pieczywa. Ponieważ nie ma wyboru w sklepie klienci i tak ów zakalcowaty chleb kupia. Jedną z zapór takiej złej roboty mogą być uczciwe kontrole.

Na uprzedliwienie trzeba powiedzieć, że ostatnio piekarze borykają się ze złą jakością surowca. Niektóre maki z krajowych zbóż, dobre jako pasze dla zwierząt, to mąka „martwa”, z której dobrego chleba nie sposób wypieć.

Ubogi wybór pieczywa w sklepach zarówno wiejskich jak i miejskich Leszczyńskiego — niezrozumiały wobec tak bogatej listy gatunków chleba niby to wypiekanego przez WZSR i WSS — to skutek przede wszystkim kiepskiej dystrybucji. Doskonale dietetyczny chleb bionvit wypiekany przez WZSR w Koszanie, nie trafia ostatnio do sklepów w Lesznie i innych miastach województwa, bo między pionami WZSR i WSS nie udało się ustalić, kto zapłaci za koszty jego transportu z Koszania do Leszna, Gostynia czy Rawicza. Podobnie zabrakło energii, by wzajemnie wymienić gatunki pieczywa dla urozmaicenia rynków lokalnych.

Okazuje się też, że owa rozmaitość gatunków chleba jest raczej teoretyczna, bo poszczególne piekarnie ograniczają się z reguły do wypieku tylko jednego gatunku podczas zmiany, całego dnia lub nawet tygodnia. Tak prościej i łatwiej, a poza tym — wstyd przyznać — jest to sposób na ukrośnienie pewnych machinacji, które podczas drogi z piekarni do rąk konsumenta czyniono. Ponieważ istnieje mała różnica optyczna pomiędzy tańszym chlebem mazowieckim, a droższym, bo z dodatkiem mleka w proszku chlebem poznańskim, czasami sprzedawano tam pierwszy jako drugi i kilkuzłotowa różnica oraz mleko w proszku padały łupem kombinatorów. Teraz od poniedziałku do środy piecze się chleb na wodzie, a od czwartku do soboty na mleku... Jak widać wygoda piekarzy i handlowców i tym razem wzięła górę nad interesami klientów, choć niby w imię tych interesów.

Dobrze by było, żeby rynek chleba był zdrowy, bogaty i wzorowo funkcjonujący. Wydaje się, że w Leszczyńsku niewiele trzeba pokonać przeszkód, aby tak się stało.

TOMASZ TALARCZYK

Piłskie

22 debiuty literackie

Rozstrzygnięty został doroczny konkurs na debiut literacki organizowany przez Nadnoteckie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, Wojewódzka Biblioteka Publiczna oraz redakcję „Ziemi Nadnoteckiej”.

Na konkurs wpłynęły prace 22 autorów. Jury, któremu przewodniczył znany krytyk literacki Feliks Fornalczyk, przyznało następujące nagrody. W dziale poezji (wpłynęło najwięcej prac) pierwszą nagrodę przyznano Danucie Albin z Czarnkowa. Dwie drugie nagrody otrzymali: Marian Szudra z Chodzieży oraz Agnieszka Kulczycka z Roska (gmina Wieleń).

W kategorii prozy postanowiono wyróżnić jedynie prace Zygmunta Narkiewicza z Piły. (wia)

FACHOWIEC radzi ROLNIKOM

Mgr inż. Marian Matysiak — dyrektor Wojewódzkiej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin w Poznaniu.

SKONTROLUJĄ KOPCE

Wielkie znaczenie dla dalszego przechowywania ziemniaków mają wiosenne zabiegi przy kopcach. Trzeba co rzyżej dokonać przeglądu. W tych kopcach, w których występuje ogniska gnilne, muszą być ziemniaki jak najszybciej przebrane. Jak wykazały kontrole kopców przeprowadzone przez pracowników Stacji we wszystkich gminach województwa poznańskiego, w 94 kopcach na 454 zbadane wystąpiły procesy gnilne, natomiast w czterech kopcach były mocno zaawansowane. Pewne ilości ziemniaków przemarzły i te natychmiast trzeba uparować w kolumnach lub odwieźć do gorzelni. Podobna decyzja jest konieczna w przypadku kilkudniowego zalania kopców przez wodę. Przy obecnej cieplej pogodzie znajdujące się w nich ziemniaki szybko gniją, a tego można przecież uniknąć. (emp)

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Przerwa konserwacyjna; 13.15 Muzyka; 13.20 Dla kl. II (wych. muz.); „Odgadnij z nami”; 13.45 Tu Studio Stereo (ogół. polskie); 14.45 Gra i śpiewa zespół „Beskid” z Żywca; 15.05 „Matysiakowie”; 15.40 Książki; do których wracamy: „Osoba” — fragm. pow. T. Hołuj; 16.05 „Nasz dom” — Portret rodziny welodziejnej; 16.25 Rozmowa o sprawach rolnictwa; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17.15 Śpiewa G. Łobaszewska; 17.15 „Teraz liczy się koleja” — fragm. pow. P. Bystrzyckiego; 17.25 W muzycznym Poznaniu; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Pozn. Chór Chłopięcy p.d. J. Kurczewskiego; 18.25 Klub pod znakiem zapamiętania — aud. z telef. udz. słuchaczy — numer telef. 28-40-41 od godziny 12—19.45 — program prawa dził Maria Ballot — Skłopoty nastolców czy z nastolcami? 18.15

Jez. angielski; 19.30 Utwory S. Prokofiewa; 20.10 Spotkanie z H. M. Góreckim; 20.55 Utwory wokalno-instrumentalne Jana Brahmsa; 21.25 A. Vivaldi: „La Staggan za op. 4 Concerto nr 1 B-dur; 21.50 NURT — Psychologia „Zróżdka wpływów wychowawczych”; 22.15 Etyka w życiu codziennym — „Cnota”; 22.35 R-TV: Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia (sem. II); „Granica w ogniu”; 22.50 Węgierskie motywy — B. Bartók.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 18, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR, R-TSS — Wodowia gwiazda (sem. 2); „Uczniowie miśnie i nielegnicy wydziału”; 6.30 — TTR — Uprawy polna (sem. II); Metody chemiczne w ochronie roślin; 9 —

ODPOWIADAMY

Anna Owczarska, Wierzeja. — Powinna pani zwrócić się do Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu, ul. Stalingradzka 16/18.

Stefan Waszak, Kraszkow. — Radzimy zwrócić się do Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętu Rolniczego „Agrom” w Głogowie, ul. Dzień Głogowski 14, do Spółdzielni Kółek Rolniczych w Nowym Tomyślu, ul. Armii Czerwonej 16. (005)

Poznańskie

Kontrole eliminują buble

O cenie wyrobów, wysyłanych na eksport, to przedmiot działalności rzeczoznawców, przedsiębiorstwa „Polcarga”. Nie sposób wprowadzić skontrolować wszystkich towarów w każdego eksportera, ale rezultaty weryfikacji sprawozdania jakości mają duże znaczenie. Informują bowiem, któremu zakładowi można zaufać, a gdzie niezbędna jest wszechstronniejsza kontrola, by na zagraniczne rynki nie trafiały wyroby wątpliwej jakości.

Kontrole inspektorów „Polcarga” w ostatnim okresie zakwestionowały sporo towarów, przygotowanych do wysyłki przez fabryki województwa poznańskiego. Część nieprawidłowości wiąże się z trudnościami surowcowymi, a inne wskazują na błędy w organizacji produkcji, co nie pozostaje bez wpływu na jakość wyrobów.

Takie spostrzeżenia dotyczą Wielkopolskich oraz Swarzędzkich Fabryk Mebli. W sześciu ich zakładach, gdzie skontrolowano gotowe wyroby, okazało

dziennikiem (kol.); 20.15 — „Czerwone i czarne” — odc. 5 (ost.) — film fab. prod. TV ZSRR (kol.); 21.30 — „Świadkowie” — program public.; 21.50 — Camerata (kol.); 22.15 — Dziennik (kol.); 22.30 — „Feliks Stamm” — rep. filmowy; 22.40 — „Mała opatrzność” — film prod. TP (kol.).

PROGRAM 2: 18.35 — Jez. angielski — Kurs podstawowy. I. 23; 17.05 — Jez. niemiecki — Kurs pod

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

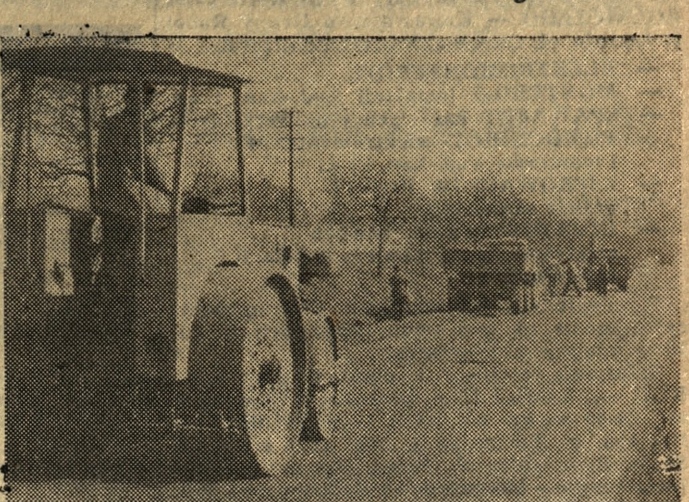
KALISZ: Zofia Pacewicz, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Piatowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56

Walcowane drogi



Sporo dróg w Wielkopolsce uległo uszkodzeniu podczas tegorocznej zimy — w jezdniach utworzyły się wyrwy, pobocza zamieniły się w wielu miejscach w grzeczawiska. Teraz trzeba te szkody naprawić. Na licznych odcinkach pracują więc ekipy drogowców, utwardzając szlaki i porządkując pobocza. Na zdjęciu: roboty wzdłuż drogi Czempin — Śrem (Poznańskie).

Fot. — R. Królak

Kaliszkie

Ostrowskie przedsiębiorstwa pomagają budowlanym

Ostrow, który przed wojną liczył 30 000 mieszkańców dziś zbliża się do „sześćdziesiątki”. Rozwijającemu się miastu potrzebne są mieszkania. Plan pięcioletni zakładający powstanie w tym mieście izb o powierzchni 110 000 metrów kwadratowych dotychczas zrealizowany jest w połowie.

Do końca tego roku ma przybyć w Ostrowie 600 mieszkań w budownictwie wielorodzinnym, realizowanych głównie przez Ostrowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Wobec trudnej sytuacji w budownictwie cenne jest przejęcie części wykonawstwa robót przez ostrowskie zakłady pracy. Zobowiązały się one wykończyć jedną trzecią budynków, będących w stanie surowym, a przewidzianych do oddania w tym roku. Przedsiębiorstwa, które będą to robić, otrzymają w zamian część mieszkań dla swoich pracowników.

Brygady zakładowe wykonawcą będą przede wszystkim prace instalacyjne i tynkarskie. Największy udział w takim przyspieszeniu budownictwa mieszkaniowego w Ostrowie mieć będą ZNTK (zobowiązały wycofać się z udziałem w budownictwie wewnętrznym dwa bloki) oraz „Mera-Zap”. (ewi)

Czyny społeczne w gminie Czarniejewo

Prawie 11 milionów złotych sięgnąć ma wartość tegorocznych czynów społecznych mieszkańców miasta i gminy Czarniejewo (Poznańskie). Wśród wielu zadań, które realizowane będą w najbliższych miesiącach, do najważniejszych zalicza się budowę i modernizację dróg lokalnych, ulic i chodników. Dróg, społecznym sumptem po wstąpieniu do gminy 7,5 kilometra; prace te przewidziano na drogach najmniej wymagających remontu. (bop)

Konińskie

Bogate tradycje tkactwa w Turku

Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Miranda” w Turku (Konińskie) mają wieloletni po wojenny dorobek. Ich wyroby uformowały sobie drogę także na rynki zagraniczne. Ale tradycje tkackie tego miasta są znacznie dawniejsze. Obrazuje to Muzeum Rzemiosła Tkackiego, które niedawno otwarto w Turku, jako filię Muzeum Okręgowego w Konińsku.

W zbiorach Muzeum znajduje się bogata ekspozycja, ukazująca liczne, dawne kontakty tureckich tkaczy z kupcami i przemysłowcami Łodzi, zwanymi niegdyś „polskim Manchesterem”. Oprócz warsztatów, narzędzi, sprzętu, którymi posługiwali się niegdyś ci „zemleśnicy”, przedstawiono tu także liczne dokumenty i fotografie. (zd)

się, że więcej niż jedna trzecia nie odpowiadała wymaganiom technicznym i użytkowym. Zakwestionowano również 53 pary butów z 773 sprawdzonych w Wielkopolskich Zakładach Obuwia „Polania” w Gnieźnie. Negatywne oceny uzyskała też znaczna liczba opon z poznańskiego „Stomilu”, plek z „Polisportu” oraz butelek z Hutyszka „Warta” w Sierakowie.

W tych zakładach trzeba będzie nasilić kontrole. Uznaniem rzeczoznawców „Polcarga” uzyskają natomiast agregaty tynkarskie z gnieźnieńskiego „Zrembu”, koszuły z tamtejszego „Polanexu” oraz wyroby spółdzielni: „Moda”, „Pokój”, „Bukowianka” i „Chemos”. (bop)